



Proces Borowskiej: Przewodniczący trybunału, radca apelacyjny dr. Hieronim Błonarowicz.

przygotowany z rozmysłem przez rewolucynistę Woskresieńskiego.

Pułkownik Karpow wpadł w dobrze przygotowaną pułapkę i poniósł śmierć w mieszkaniu, które sam wynajął i urządził dla schadzek z tajnymi agentami policji petersburskiej.

Sprawca zamachu Woskresieński, służył — jak się okazało — policji rosyjskiej po to, by informować rewolucjonistów o zamiarach policji. Obecnie agnoscowała policja petersburska w Woskresieńskim znanego i głośnego rewolucjonistę Pietrowa.

Proces Borowskiej.

Wśród ogólnego napięcia i zaciekania rozpoczęła się w środę tego tygodnia sensacyjny proces Janiny Borowskiej. A do ostatniej chwili nie wiadomo było, czy proces ten rozpocznie się w oznaczonym czasie, czy też zostanie odroczony, z powodu choroby oskarżonej. Borowska bowiem, wskutek złego odżywiania się, bezsenności i zdenerwowania, zrozumiałego zresztą wobec bliskiego terminu rozprawy, podpadła zupełnie na siłach, tak że nawet lekarze sądowi uznali, iż stan jej zdrowia jest bardzo zły. Wskutek perswazyi obrońcy swego, dra Szalaya, zdecydowała się jednak Borowska mimo to stanąć przed przysięgłymi, sąd zaś ze względu na osłabienie jej, pozwolił na rozmaite udogodnienia, jak wnieście fotelu, obecność lekarza przez cały czas rozprawy, pokrzepianie jej odpowiednimi środkami.

Wszystkie miejsca, przeznaczone dla publiczności, wypełniły się zaraz po otwarciu sali. Przeważa wśród audytorium płeć piękna.

Za stołem na podwyższeniu zajęli miejsca człon-



Proces Borowskiej: Prokurator dr. Kazimierz Marowski.

kowie trybunału z przewodniczącym, radcą apelacyjnym Błonarowiczem w pośrodku. Obok niego zasiadli: nadradca dr. Jasiewicz i radca dr. Kopf, jako wotanci, a radca Kraus jako zastępca. Na lewo zajęli swe zwykłe miejsce prokurator dr. Marowski wraz z zastępcą rodziny ś. p. Lewickiego, adwokatem dr. Kłębrowskim. Dalej zasiadł obrońca Borowskiej, adw. dr. Szalay. Ława przysięgłych złożona przeważnie z ludzi wolnych zawodów.

Przed trybunałem, oparta na fotelu, oskarżona Janina Borowska, odziana w czarną suknię, w kapeluszu i gęstej, czarnej woalce na twarzy. Zmie-



Echa kradzieży na Jasnej Górze: Część kosztowności, odnalezionych w popiele pod Dęblinem.



Proces Borowskiej: Adw. dr. Kłębrowski, zastępca rodziny ś. p. Lewickiego.

niona skutkiem przejść, długiego więzienia śledczego i choroby, do niepoznania. Obok Borowskiej zajęła miejsce dozorczyń, uzbrojony zaś woźny usiadł w oddaleniu.

Rozprawa, rozpoczęta w środę potrwać ma dni kilkanaście. Zda się, że dłużej się nie przeciągnie, przewodniczący bowiem, nadradca Błonarowicz, znany jest z energii, a w prowadzeniu rozpraw jest prawdziwym mistrzem.

Zadanie obrony będzie trudne niewątpliwie, bo oskarżenie popiera jeden z najzdolniejszych urzędników krakowskiej prokuratury, dr. Marowski, człowiek wielkiej wiedzy i znakomity mowca, a do po-